

Solidarne orzeczenie obowiązku naprawienia szkody przewidzianego w art. 46 § 1 k.k.

Uwagi wstępne

W obecnym porządku prawnym pokrzywdzony ma dwie drogi dochodzenia odszkodowania w procesie karnym. Może wytoczyć powództwo cywilne albo na podstawie art. 46 § 1 k.k.¹ złożyć wniosek o naprawienie szkody. Złożenie wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody wyłącza możliwość wytoczenia powództwa adhezyjnego. Zgodnie z art. 65 k.p.k.² sąd przed rozpoczęciem przewodu sądowego odmówi przyjęcia powództwa cywilnego albo po przyjęciu powództwa cywilnego pozostawi je bez rozpoznania, jeżeli złożono wniosek z art. 46 § 1 k.k. Należy również podkreślić, że zgłoszenie wniosku o naprawienie szkody z art. 46 § 1 k.k. jest możliwe pod warunkiem, iż nie zostało wytoczone powództwo cywilne. Powyższe uregulowania zmuszają pokrzywdzonego do wyboru jednej drogi dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody.

W obowiązującym Kodeksie karnym obowiązek naprawienia szkody jest samoistnym środkiem karnym orzekanym na rzecz po-

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 ze zm.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555 ze zm.

krzywdzonego nawet bez wytaczania przez niego powództwa cywilnego. W Kodeksie karnym z 1969 r.³ obowiązek naprawienia szkody mógł być orzeczony w wypadku warunkowego umorzenia postępowania i warunkowego zawieszenia wykonania kary oraz orzeczenia kary ograniczenia wolności albo w trybie powództwa adhezyjnego⁴.

Orzeczenie obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w procesie karnym nie wstrzymuje pokrzywdzonemu dochodzenia roszczeń w procesie cywilnym, jeżeli orzeczone środki nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pozytywnie należy ocenić nowelizację Kodeksu karnego wprowadzoną ustawą z dnia 5 listopada 2009 r.⁵, która zniósła ograniczenie możliwości orzeczenia obowiązku naprawienia szkody. Pierwotnie art. 46 § 1 k.k. zawierał katalog przestępstw, za których skazanie sprawcy było przesłanką, oprócz wniosku pokrzywdzonego lub innej uprawnionej osoby, orzeczenia obowiązku naprawienia szkody. Wyliczeniem tym objęto: spowodowanie śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, przestępstwa przeciwko środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu, a także przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Obecnie sąd może orzec o obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. w sprawie o każde przestępstwo, które spowodowało szkodę, albo przyznać pokrzywdzonemu zadośćuczynienie za wyrządzoną mu krzywdę⁶.

Prawo do składania wniosku o orzeczenie środka karnego z art. 46 § 1 k.k. mają:

³ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r., Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94, ze zm.

⁴ Por. A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 127.

⁵ Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589 ze zm.

⁶ *Ibidem*, s. 128.

- pokrzywdzony,
- prokurator,
- inne osoby uprawnione, tj. w wypadku śmierci pokrzywdzonego osoby mu najbliższe w rozumieniu art. 115 § 11 k.k. oraz, działając z urzędu, prokurator⁷.

Cywilnoprawny charakter naprawienia szkody z art. 46 § 1 k.k.

Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem jest środkiem karnym unormowanym w Kodeksie karnym, mimo to jednak nie traci charakteru cywilnoprawnego. Prawo karne nie dysponuje własną siatką pojęciową, która pozwoliłaby w procesie karnym określić oraz oszacować szkody wynikłe z przestępstwa, ocenić stopień pokrzywdzenia ofiary przestępstwa. W związku z tym konieczne jest korzystanie w tym zakresie z prawa cywilnego⁸. Mimo że obowiązek naprawienia szkody z art. 46 § 1 k.k. jest środkiem karnym, to orzekając go, należy kierować się zasadami prawa cywilnego, dotyczącymi ustalenia wielkości szkody majątkowej lub niemajątkowej. Jednocześnie powinno się brać pod uwagę stopień przyczynienia się pokrzywdzonego do jej powstania.

Nie mają jednak zastosowania przepisy prawa cywilnego o przedawnieniu roszczeń, nie można też na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądzić od skazanego renty na rzecz pokrzywdzonego. Również egzekucja tego środka nie następuje z urzędu, lecz w trybie cywilnoprawnym – przy czym sąd na żądanie pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej nadaje orzeczeniu klauzulę wykonalności (zob. art. 107 k.p.k.). W związku z tym zbędne byłoby wyznaczanie terminu wywiązania się z obowiązku naprawienia szkody⁹.

⁷ Zob. M. Szewczyk, *Środki karne*, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny, Część ogólna, Komentarz*, t. I, Warszawa 2007, s. 640.

⁸ Zob. K. Szczechowicz, J. Szczechowicz, *Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w przypadku śmierci pokrzywdzonego*, [w:] Z. Cwiąkański, G. Artymiak (red.), *Karno-materialne i procesowe aspekty naprawienia szkody*, Warszawa 2010, s. 458.

⁹ Por. A. Marek, op. cit., s. 130.

Słusznie przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 maja 2012 r., że: „Przepisy prawa cywilnego mają zastosowanie przy orzekaniu obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego, o ile przepisy prawa karnego nie zawierają odrębnego unormowania oraz gdy ich stosowanie nie pozostaje w sprzeczności z naturą karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody. Ponieważ przepisy prawa karnego nie zawierają postanowień dotyczących ustalania zakresu obowiązku naprawienia szkody, to z pewnością należy pośilkowo odwołać się do przepisu art. 361 § 2 k.c., z którego wynika zasada pełnego odszkodowania. Tak więc ustalenie szkody (jej rozmiarów) według reguły określonej w art. 361 § 2 k.c. powinno stanowić punkt wyjścia nakładania przez sąd karny obowiązku naprawienia szkody zarówno w charakterze środka karnego, jak i warunku probacyjnego. W konsekwencji należy przyjąć, że regułą jest zobowiązanie do naprawienia szkody w całości, zaś odstępstwa od tej reguły muszą być podyktowane jedynie bardzo ważnymi względami.

Rozstrzygając o tym, czy zobowiązać sprawcę do naprawienia wyrządzonej szkody w całości czy też w części, przyjąć należy, że odstępowanie od zobowiązania do naprawienia szkody w całości może występować wtedy, gdy ujawniony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie tej szkody w całej wysokości, gdy szkoda została uprzednio w części już naprawiona albo gdy naprawienie szkody w całości byłoby nierealne lub też gdy zachowanie się pokrzywdzonego przed popełnieniem przestępstwa czy w czasie popełnienia przestępstwa nie uzasadnia naprawienia mu szkody w całości, albo wreszcie gdy sam pokrzywdzony przyczynił się do powstania szkody.

Przepis art. 440 k.c. zawierający dyrektywę dotyczącą miarkowania odszkodowania nie nadaje się do przeniesienia na grunt prawa karnego, albowiem odwoływanie się przez sąd karny do zasad współżycia społecznego nie jest konieczne, a stan majątkowy sprawcy i pokrzywdzonego powinien być uwzględniony w związku z oceną *in concreto* zadań profilaktyczno-wychowawczych nakładanego obowiązku naprawienia szkody.

Art. 362 k.c., stanowiący podstawę ograniczenia odpowiedzialności odszkodowawczej w przypadku przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, nie zawiera kategorycznego nakazu zobowiązującego sąd do orzeczenia odszkodowania w części w przypadku zaistnienia sytuacji w nim opisanej¹⁰.

Zasądzenie solidarne obowiązku naprawienia szkody

Kodeks cywilny w art. 441 normuje odpowiedzialność solidarną za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Według powołanego przepisu jeżeli kilka osób wyrządziło szkodę czynem niedozwolonym, to ich odpowiedzialność jest solidarna. Solidarność polega na tym, że każdy ze współsprawców jest zobowiązany do spełnienia całości świadczenia, przy czym świadczenie może być spełnione tylko raz¹¹. Rodzi się zatem pytanie, w jaki sposób winien być orzekany ten środek karny w sytuacji popełnienia przestępstwa w ramach współsprawstwa.

Według uchwały SN z dnia 19 grudnia 2000 r. „Orzeczenie środka karnego, przewidzianego w art. 46 § 1 k.k., dopuszczalne jest również w postaci solidarnego zobowiązania współsprawców przestępstwa do naprawienia wyrządzonej szkody w całości albo w części”¹².

Warto jednak zwrócić uwagę na to, że zasądzenie solidarne obowiązku naprawienia szkody w odniesieniu do obowiązku naprawienia szkody stanowiącego środek probacyjny, stosowany w razie warunkowego zawieszenia wykonywania kary, wywoływało po-

¹⁰ IV KK 365/11, Biul. PK 2012/8/20-21.

¹¹ Por. G. Bieniek, *Czyny niedozwolone (art. 415–449)*, [w:] G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2008, s. 544.

¹² I KZP 40/00, OSNKW 2001/1-2/2.

ważne wątpliwości już na podstawie przepisów Kodeksu karnego z 1969 r. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały: „Zarówno w piśmiennictwie, jak i w praktyce orzecniczej prezentowano różnorodne poglądy, a mianowicie, że w takiej sytuacji:

- orzeka się wobec współsprawców obowiązek solidarnego naprawienia szkody;
- orzeka się obowiązek naprawienia szkody w całości przez każdego ze współsprawców;
- orzeka się obowiązek naprawienia szkody w częściach równych lub *pro rata parte*;
- orzeka się, w zależności od sytuacji, odszkodowanie solidarnie lub *pro rata parte*”¹³.

Stanowisko to wyraził również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 sierpnia 1975 r.: „W wypadku gdy szkoda w sferze mienia jednostki wojskowej wyrządzona została przestępstwami popełnionymi wspólnie przez żołnierza i osobę cywilną niebędącą pracownikiem poszkodowanej jednostki wojskowej, ich odpowiedzialność materialna za wyrządzoną szkodę jest solidarna”¹⁴. Natomiast w uchwale 7 sędziów z dnia 19 grudnia 1979 r. Sąd Najwyższy przyjął, że: „W razie skazania kilku osób za zagarnięcie wspólnie mienia społecznego sąd – jeżeli wyrządzona szkoda nie została naprawiona – nakłada na podstawie art. 75 § 3 k.k. na każdego ze sprawców, którym wykonanie kary warunkowo zawiesił, obowiązek naprawienia w całości tej szkody”¹⁵. Na uwagę zasługuje stanowisko przyjęte przez Jerzego Bafię, który stwierdził, że obowiązek naprawienia szkody ciąży na wszystkich osobach, które przyczyniły się do jej wyrządzenia. Orzeczenie obowiązku naprawienia szkody powinno być współmierne do przyczynienia się każdego ze sprawców do powstania szkody¹⁶.

¹³ Ibidem.

¹⁴ RW 393/75, OSNKW 1975/12/173.

¹⁵ Uchwała Sądu Najwyższego, VI KZP 8/79, [w:] P. Piszczek, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Prawo karne*, Białystok 1992, s. 162.

¹⁶ Por. J. Bafia, *Warunkowe zawieszenie wykonania kary*, [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1987, s. 296.

Mikołaj Leonieni słusznie podkreślił, że to sąd decyduje o sposobie naprawienia szkody: solidarnie lub *pro rata parte*, i orzeka na podstawie konkretnej sprawy, mając na uwadze stopień zawinienia sprawców¹⁷. Tożsamy pogląd wyraził również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu omawianej powyżej uchwały z 2000 r., wskazując, że „orzeczenie omawianego środka karnego dopuszczalne jest wyłącznie w postaci solidarnego zobowiązania współsprawców do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, w których bardziej uzasadnione będzie orzeczenie środka karnego przewidzianego w art. 46 § 1 k.k., np. w częściach równych lub *pro rata parte*. Skoro bowiem ustawa pozwala na orzekanie obowiązku naprawienia szkody »w całości albo w części«, a więc w istocie uznaniowe, gdyż zależne od oceny okoliczności konkretnej sprawy, stosowanie omawianego środka karnego, to wybór sposobu obowiązku naprawienia szkody w wypadku współsprawstwa, w pełni zabezpieczającego w postępowaniu karnym interesy pokrzywdzonego, a zarazem uwzględniającego zasadę odpowiedzialności indywidualnej każdego ze współsprawców, należeć powinien w konkretnym wypadku do sądu”¹⁸.

Odpowiedzialność solidarna dłużników, która może zachodzić na podstawie art. 46 § 1 k.k., polega w tym przypadku na tym, że zaspokojenie wierzyciela (pokrzywdzonego) przez jednego z dłużników (sprawców) zwalnia pozostałych. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały podkreślił dodatkowo, że naprawienie szkody w całości przez jednego ze współsprawców nie jest równoznaczne ze zwolnieniem pozostałych współsprawców od odpowiedzialności majątkowej za spowodowaną przestępstwem szkodę. Odpowiedzialność w tym zakresie reguluje art. 441 § 2 k.c., stanowiąc, że „[...] ten, kto szkodę naprawił, może żądać od pozostałych zwrotu odpowiedniej części zależnie od okoliczności, a zwłaszcza od winy danej osoby oraz od stopnia, w jakim przyczyniła się do powstania

¹⁷ Por. M. Leonieni, *Warunkowe zawieszenie wykonania kary w polskim prawie karnym. Analiza ustawy i praktyki sądowej*, Warszawa 1974, s. 129.

¹⁸ Uchwała SN z dnia 19 grudnia 2000 r., I KZP 40/00, OSNKW 2001/1-2/2.

szkody”¹⁹. Andrzej Marek przyjmuje, że gdy szkoda została wyrządzona w warunkach współsprawstwa, czyli przez dwie lub więcej osób, sąd powinien orzec wobec każdej z nich obowiązek naprawienia szkody stosownie do udziału w jej wyrządzeniu²⁰.

Solidarne orzekanie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. wywołało istotne wątpliwości w piśmiennictwie. Maria Szewczyk, odnosząc się do możliwości solidarnego zasądzenia obowiązku naprawienia szkody, wskazała, że stanowisko takie jest sprzeczne z gwarancyjną zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej oraz indywidualizacji stosowania kar i środków karnych. Karnoprawny charakter obowiązku naprawienia szkody wyklucza odpowiedzialność solidarną współsprawców. Nie ma przy tym znaczenia, czy obowiązek ten został orzeczony kumulatywnie z inną karą, czy pełni funkcję samoistnej reakcji karnej. Autorka wyraża pogląd, zgodnie z którym istotnie karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody najlepiej odpowiada nakładanie go w wypadku współsprawstwa *pro rata parte*. Jednak przy nakładaniu obowiązku należy mieć na uwadze zasadę indywidualizacji środków odpowiedzialności karnej²¹. Pogląd ten podzielili również Maciej Łukaszewicz oraz Andrzej Ostapa, uznając, że solidarna odpowiedzialność sprawców przestępstw to wyłom w zasadach odpowiedzialności karnej, który nie ma żadnej podstawy prawnej w prawie karnym. Autorzy powołują się na art. 1 k.c., który stanowi, że przepisy Kodeksu cywilnego regulują jedynie stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i prawnymi²².

Poglądu tego nie podzielił z kolei Krzysztof Sokołowski, podnosząc, że nie uwzględnia on w dostatecznym stopniu głównego celu obowiązku naprawienia szkody – lepszego zabezpieczenia interesów poszkodowanego, co podkreślił Sąd Najwyższy. Główny cel nie polega, jak wskazali autorzy, przede wszystkim na wywołaniu

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Por. A. Marek, op. cit., s. 129.

²¹ Por. M. Szewczyk, op. cit., s. 644.

²² Por. M. Łukaszewicz, A. Ostapa, *Obowiązek naprawienia szkody – wybrane zagadnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 9, s. 73.

u skazanego dodatkowej dolegliwości²³. Z drugiej strony Krzysztof Sokołowski zwrócił uwagę na fakt, że przy zobowiązaniu solidarnym zawsze istnieje stosunek podstawowy, który decyduje o regresach. W przypadku wyrządzenia szkody stosunek ten wyznacza stopień przyczynienia się współsprawców do wyrządzonej szkody i stopień ich winy. Dla wykonania zawieszony kary relewantne powinno być niewykonanie przez współsprawcę obowiązku naprawienia szkody w części przypadającej na niego według tych czynników. Niewykonanie obowiązku naprawienia szkody w rozmiarze przekraczającym tę część przez tego z dłużników solidarnych, od którego poszkodowany zażądał jej naprawienia, nie może powodować wykonania zawieszony kary względem wszystkich współsprawców. Przy spełnieniu powyższych warunków nie ma mowy o solidarnej odpowiedzialności karnej innej niż zbliżona do odpowiedzialności cywilnej karna odpowiedzialność odszkodowawcza wobec poszkodowanego. Z uwagi na regresy nie jest to odpowiedzialność zbiorowa. Roszczenia zwrotne decydują też o tym, że mimo naprawienia szkody przez jednego z dłużników solidarnych, skutkującego wygaśnięciem tego obowiązku względem pozostałych, nie można mówić, jakoby solidarność przeszkadzała w spełnianiu celu wychowawczego środka probacyjnego z art. 67 § 3 i art. 72 § 2 k.k. Jednakże nie da się ukryć, że osłabia ona ten cel na rzecz funkcji kompensacyjnej²⁴.

Warto jednak zasygnalizować także, iż nawet w judykaturze brak zgodnego stanowiska w tym zakresie. Otóż Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 2 września 2004 r. nałożył obowiązek naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. na wszystkich oskarżonych w postaci solidarnego zobowiązania, wskazując, że „Kodeks karny nie zawiera normy wprost regulującej sposób orzekania obowiązku naprawienia szkody w wypadku, gdy szkoda została wyrządzona w warunkach współsprawstwa. Wprawdzie judykatura i literatura prawnicza przewiduje kilka możliwości ure-

²³ Por. K. Sokołowski, *Karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a udział w bójce lub pobiciu*, „Probacja” 2009, nr 3, s. 29.

²⁴ Por. *ibidem*.

gulowania tej kwestii, to każda z tych możliwości zawiera tak walory pozytywne, jak i negatywne, stąd mając na względzie dobro pokrzywdzonego, do czego niewątpliwie dążył ustawodawca, wprowadzając instytucję środka karnego przewidzianą w art. 46 § 1 k.k., Sąd Apelacyjny uznał, że nie ma przeszkód prawnych orzeczenia obowiązku solidarnego naprawienia wyrządzonej szkody²⁵. Odmienny pogląd zajął w wyroku z dnia 26 października 2000 r., a więc przed wydaniem uchwały Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny w Lublinie, przyjmując, że: „Przewidziany w art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody jest środkiem karnym, przy orzekaniu którego należy kierować się zasadami prawa cywilnego, dotyczącymi ustalenia wielkości szkody majątkowej lub doznanej krzywdy. Jednakże środek karny nie może być orzeczony solidarnie, gdyż wynika to z istoty środka karnego występującego bądź obok kary zasadniczej, bądź też może być w niektórych przypadkach orzeczony samoistnie²⁶”.

Podsumowanie

Jak wynika z powyższych rozważań, zasądzenie solidarnie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem budzi wątpliwości zarówno w piśmiennictwie, jak i judykaturze. Mając na uwadze to, że w konkretnej sprawie sąd, orzekając o naprawieniu szkody, winien mieć możliwość wyboru tego, czy obowiązek naprawienia szkody orzec wobec sprawców solidarnie, czy też *pro rata parte*, opowiadam się za słusnością podjętej przez Sąd Najwyższy uchwały z 2000 r. i zawartej w uzasadnieniu argumentacji. Każda sprawa jest inna, w związku z czym sąd orzekający uwzględnia w orzeczeniu okoliczności odnoszące się do wymiaru kary, a także dba, by pokrzywdzonemu zrekompensowana została szkoda wynikła z przestępstwa.

²⁵ II AKa 258/04, LEX nr 154970.

²⁶ II AKa 133/00, „Prokuratura i Prawo”, wkładka 2002/1/18.